

Włoski parlament bez lewicy

6 marca 2018

Według rezultatów obejmujących ponad dwie trzecie oddanych wczoraj głosów, wybory wygrała koalicja nazywana przez media „centroprawicową”, w skład której wchodzi twardzi neoliberalowie Forza Italia Berlusconi, skrajna prawica Ligi Matteo Salvini i neofaszyści Fratelli d'Italia – razem ok. 37 proc. głosów. 32 proc. zdobyła „antysystemowa” M5S (Partia Pięciu Gwiazd), a na trzecim miejscu (24 proc.) znalazła się koalicja nazywana przez oligarchiczną prasę „centrolewicową”, zbudowana wokół centroprawicowych neoliberalów z rządzącej dotąd Partii Demokratycznej. Jedyna lewicowa partia, która przekroczyła próg wyborczy (Liberi e Uguali), wprowadzi zaledwie kilku posłów do parlamentu.

Liberi e Uguali (Wolni i Równi) to partia liberalnej lewicy powstała z rozpadu Partii Demokratycznej, która w wyniku wprowadzenia neoliberalnych zmian na rynku pracy straciła w ciągu czterech ostatnich lat połowę swych wyborców.

Mieszany włoski system wyborczy wymaga co najmniej ok. 40 proc. głosów, by zyskać większość parlamentarną, więc nie ma jej żadne ugrupowanie. Budowa ewentualnej koalicji rządowej zacznie się w kwietniu: możliwe są różne konfiguracje lub nowe wybory za pół roku.

Matteo Salvini. leganord

Indywidualnie jest dwóch zwycięzców wczorajszego głosowania: Matteo Salvini, szef Ligi Północnej, która ze względów wyborczych stała się Ligą (19 proc.), i Luigi di Maio, przewodniczący M5S. Obie partie mogłyby utworzyć rząd po oczekiwanym rozpadzie koalicji „centroprawicowej”, choć di Maio zapewniał do tej pory, że nie zaakceptuje Ligi. Mimo to, koalicja skrajnej prawicy i „antysystemowców” wydaje się dziś najbardziej prawdopodobna. Może do niej wejść też partia Berlusconi (14 proc.).

Liga, stowarzyszona z francuskim Frontem Narodowym, dokonała najbardziej spektakularnego postępu wyborczego, opierając swą kampanię na promocji ostrej polityki antyimigracyjnej i krytyce Unii Europejskiej. Partia Pięciu Gwiazd („ani lewica ani prawica”) potwierdziła swą pozycję największej partii Włoch. Otwiera się nowy okres w historii Italii, ze względu na porażkę właściwie wszystkich „tradycyjnych” partii.

Autorstwo: Jsz

Źródło: Strajk.eu